

Impuls, Dwa jab

Pod bluzeczką, dwa jabłuszka masz
Jak poroszę to mi jedną dasz,
Pocałować bliskość, prowadź też
To właściwie fajne dziewczę jest.x2

1. Lat szesnaście wtedy jak,
Gdy poszedłem z tą dziewczyną w sad,
Zbierałem gruszki i jabłka też,
Patrząc na nią wciąż mówiłem jej:

Ref. Pod bluzeczką, dwa jabłuszka masz
Jak poroszę to mi jedną dasz,
Pocałować bliskość, prowadź też
To właściwie fajne dziewczę jest.

2. Jej uśmiechem zapłonęła twarz,
Nie wiem co na myśli teraz masz,
Mówiąc te słowa, uśmiechasz się

Patrząc na nią wciąż powtarzam jej:

Ref. Pod bluzeczką, dwa jabłuszka masz
Jak poroszę to mi jedną dasz,
Pocałować bliskość, prowadź też
To właściwie fajne dziewczę jest.x2

3. Teraz kiedy dzieci pójda spać

Pytam żonę czy pamięta jak
Zbierałem gruszki i jabłka też,
Patrząc na nią wciąż mówiłem jej:

Ref. Pod bluzeczką, dwa jabłuszka masz
Jak poroszę to mi jedną dasz,
Pocałować bliskość, prowadź też
To właściwie fajne dziewczę jest.